

Rokowania Rumora z przywódcami partii

Z chwila wyznaczenia Mariano Rumora kandydatem na premiera rządu włoskiego, rozpoczął się nowy etap kryzysu gabinetowego. Przed Rumorem stoja trudne rokowania z przywódcami partii. Podejmując się misji z rąk prezydenta Saragata. Rumor zastrzegł, iż nie ma pewności czy będzie się mógł z niej wywiązać. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
14
LUTY
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 38 (8082)
Cena 50 gr

Wielkopolska odpowiada na apel załóg zagłębia miedziowego

Apel budowniczych, górników i hutników lubińsko-głogowskiego okręgu miedziowego o podejmowanie zobowiązań i czynów społecznych dla uczczenia 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina podjęły liczne zakłady pracy w Poznaniu i Wielkopolsce. Pierwsze zobowiązania podjęły załogi Pily i pow. trzecieckiego, a więc tych terenów, które przed 25 laty powróciły do Macierzy.

PILA

Dzisiejszą rocznicę wyzwolenia Pily tamtejsze Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego powitały czynem produkcyjnym. Kolejarze z ZNTK zobowiązali się przekazać do eksploatacji trzy parowozy serii OK-1 przewidziane

we załoga postanowiła zorganizować jeden oddział pracy socjalistycznej. Poważny zakres mają również czyny społeczne do których zobowiązali się kolejarze ZNTK na wczorajszej masówce. Wykonają oni roboty ziemne przy porządkowaniu międzytorzy, na terenie ośrodka wypoczynko-

nego ośrodka czasowego, ronda kolejarzy oraz pracując przy instalacji oświetlenia pilskich ulic. Także całoroczny plan produkcji globalnej wykonała ona w 100,3 proc.

Czynem produkcyjnym i społecznym powitali też wyzwolenie Pily pracownicy tamtejszego VIII Oddziału PKS. Postanowili oni przekroczyć o 1 proc. tegoroczny plan usług przewozowych oraz plan akumulacji, zaoszczędzić 18.500 litrów benzyny, 46.500 litrów ropy napędowej oraz 168 opon.

Dokończenie na str. 2

Laird opuścił Wietnam Południowy

Sekretarz obrony USA Laird odleciał w piątek z Sajgonu wraz z towarzyszącymi mu: przewodniczącym Kolegium Szefów Sztabów USA gen. Wheelerem na Wyspy Hawajskie, gdzie spotka się z dowódcą amerykańskich wojsk na Pacyfiku, admirałem McCainem.

Przed odlotem z Sajgonu Laird oświadczył, że „wietnamizacja” czyni postępy i że wojska amerykańskie będą stopniowo wycofywane z Wietnamu Południowego, ale nie podał ile i kiedy. Z jego wypowiedzi wynikało, że żołnierze amerykańscy pozostaną jeszcze długo w Wietnamie, ponieważ „jest jeszcze wiele istotnych problemów do rozwiązania”.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował o stracie dwu dalszych śmigłowców USA w Wietnamie Południowym. Jeden z nich został zestrzelony w pobliżu Da Nang, drugi zaś w prowincji Vinh Binh w delcie Mekongu. 7 wojskowych amerykańskich i 21 sajgońskich zostało rannych.

Podano również, że podczas czwartkowych walk zginęło 12 żołnierzy USA, a 13 zostało rannych. (PAP)

System cen w gospodarce

Zakończenie obrad Komisji Ekonomicznej KC PZPR

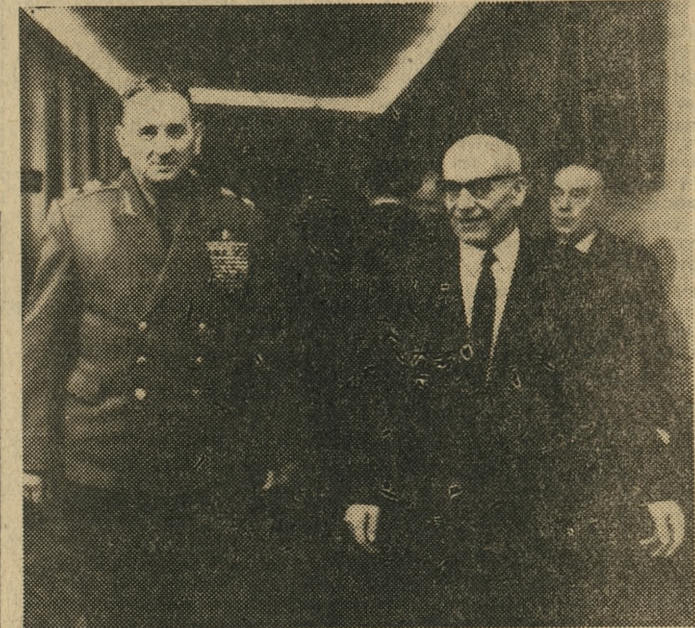
W piątek zakończyła 2-dniowe obrady — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Bolesława Jaszczuka — Komisja Ekonomiczna KC PZPR.

W oparciu o 4 podstawowe referaty opracowane przez naukowców i praktyków, uczestnicy obrad przedyskutowali w sposób kompleksowy zasady kształtowania, funkcjonowania i kierunki doskonalenia systemu cen — głównie zaopatrzeniowych, w naszej gospodarce.

Dyskusja miała charakter nie tylko teoretyczny, ale dotyczyła również konkretnych zagadnień związanych z funkcjonowaniem cen. Główny jej nurt sprowadził się do tezy, że w nowym systemie zarządzania i planowania wymagane jest uczynienie z cen aktywnego instrumentu polityki gospodarczej.

W sferze produkcji — bo o tym przede wszystkim mówiono — ceny powinny stanowić, jak podkreślono — podstawowe kryterium rachunku kosztów. Warto przy tym zaznaczyć, że rozpoczęty już pierwszy etap reformy cen zbytu surowców i materiałów nie dotyczy artykułów rynkowych.

W ostatnim dniu obrad głos w dyskusji zabrało 13 osób, a wśród nich wicepremier Stanisław Majewski. Poinformował on m. in. o aktualnych pracach organów rzą-



13 bm. Władysław Gomułka przyjął delegację Armii Radzieckiej, z marszałkiem Andrejem Greczką.
CAF — Uchymiak — telefono

Sobota — 21 lutego 1970

Poznańskie przygotowania do 25 rocznicy wyzwolenia miasta

- Odsłonięcie tablicy • Wręczenie nagród
- Akademia • Capstrzyk • Odprawa wart

Zbliża się pamiętna data — 23 lutego, 25 lat temu, tego właśnie dnia padło ostatnie gniazdo oporu hitlerowskiej armii w Poznaniu — Cytadela. To wydarzenie liczy się jako moment całkowitego wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej.

Dzisiaj Poznań przygotowuje się do uroczystych obchodów

Kolejna informacja na temat nowej akcji „Głosu Wielkopolskiego” pod tytułem:

**WIELKO
POLSKA GOSPODARNA**

znajduje się na str. 3.

25 rocznicy wyzwolenia. Ich kulminacyjny punkt przypadnie jednak na sobotę, 21 bm.

Tego dnia o godz. 9 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu Prezydium Rady Narodowej Poznania przy pl. Kolegiackim. Tablica upamiętni fakt nadania Poznaniu orderu „Budowniczy Polski Ludowej”, który miasto nasze otrzymało w okresie obchodów 1000-lecia państwa polskiego — 17 kwietnia 1966 r.

O godz. 12 w sobotę nastąpi w sali Odrodzenia Ratusza wręczenie dorocznych nagród miastu i woj. poznańskiego za upełnoważenie kultury oraz za osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki.

Następna uroczystość to składanie wieńców pod pomnikiem Bohaterów na Cytadeli. Nastąpi to o godz. 13.

Po południu tegoż dnia, o godz. 16, odbędzie się w sali Opery Poznańskiej uroczysta akademia. Po części oficjalnej wystąpi Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

W niedzielę, 22 bm. w godzinach wieczornych przejdzie

Dokończenie na str. 2

W. Gomułka, M. Spychalski i J. Cyrankiewicz przyjęli delegację ZSRR

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli w piątek przewodniczącego delegacji Armii Radzieckiej — ministra obrony ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego Andreja Greczkę i szefa Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej — gen. armii Aleksieja Jępiszewa.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Mieczysław Moczar i minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski.

13 bm. także przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął przebywającą w Polsce delegację Armii Radzieckiej z ministrem obrony ZSRR Marszałkiem Związku Radzieckiego Andrejem Greczką.

DELEGACJA ZSRR WYJECHAŁA Z POLSKI

Delegacja Armii Radzieckiej z marszałkiem Greczką zwiedziła wczoraj Wojskową Akademię Techniczną im. J. Dąbrowskiego oraz wzięła udział w spotkaniu z oficerami i żołnierzami garnizonu warszawskiego.

W godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste pożegnanie delegacji Armii Radzieckiej na lotnisku Okęcie. (PAP)

Rozmowa A. Kosygina z E. Bahrem

Agencja TASS podaje: w piątek Aleksiej Kosygin przyjął na Kremlu sekretarza stanu w federalnym urzędzie kanclerskim NRF Egora Bahra na jego prośbę i przeprowadził z nim rozmowę na tematy, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania. (PAP)

Brandt o perspektywie rozmów NRF — NRD

W pierwszym dniu pobytu w Kopenhadze kanclerz zachodniemiecki Willy Brandt poruszył na spotkaniu towarzyszącego mu niemieckiego — duńskiego sprawę ewentualnych rozmów między obydwojema państwami niemieckimi.

W związku z listem premiera Stopha, kanclerz Brandt wyraził pogląd, iż wydaje mu się, „że może dojść do rokowań między obydwojema częściami Niemiec, o ile obie strony bez zastrzeżeń i bez uprzedzeń przystąpią do tego zadania”. (PAP)

25 LAT TEMU

ŚRODA, 14 LUTEGO 1945 ROKU

Dziewiętnasty dzień walk ulicznych w Poznaniu.

Hitlerowcy wypierani są ze Wzgórza św. Wojciecha. Wciąż jednak stawiają zaciekły opór na południowym skraju Chwaliszewa, Ostrowa Tumskiego, Śródku.

Na północnym przedpolu Cytadeli 246 pułk gwardii płk. Klepikowa zlikwidował ostatnie gniazdo oporu Niemców — w fortach IVa, V, Va. Poważną rolę odegrało przy tym wykorzystanie dział kalibru 203 mm do burzenia ogniem na wprost części koszarowej fortu (od strony ul. Lechickiej). Szturm trzech fortów rozpoczął o północy na 14 lutego przez oddziały szturmowe pułku, każdy wsparty baterią haubic 203 mm, zakończył się zwycięstwem fortu nr IV („Waldersee I”) po dwóch godzinach, fortu nr V („Waldersee II”) po dziesięciu godzinach, a fortu nr Va („Bonin”) po dwunastu godzinach.

We wschodniej części Poznania oddziały gen. Wolkowa rozpoczęły szturm starego fortu Reformatów (zwanego przez Niemców „Priewitz”), pomiędzy ulicą Bydgoską a ul. św. Michała.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Katastrofa samochodu z rakieta „Polaris”

Na szlaku między Houston i Austin w Teksasie uległ katastrofie samochód ciężarowy przewożący jeden z członów rakiety „Polaris” napędzanej 30 tysiącami funtów stałego paliwa o wielkiej sile wybuchowej. Policja natychmiast ewakuowała mieszkańców pobliskich osiedli. Władze policyjne oświadczają, że człon rakiety nie był zaopatrzonej w głowice nuklearne. (PAP)

Delegacja MSZ PRL w Muzeum Lenina

Przebywająca w Moskwie na konsultacjach delegacja polskiego MSZ z wiceministrem Zygfredem Wolniakiem zwiedziła 13 bm. muzeum lenińskie na Kremlu — mieszkanie, w którym żył i pracował twórca państwa radzieckiego.

Proces Calley'a — 18 maja

W Fort Benning podano oficjalnie do wiadomości, że proces po-

PAP-RADJO-INF-WE TELEFONEM
RADJO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADJO-INF-WE TELEFONEM
RADJO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

lucznika Williama Calley'a rozpoczął się przed sądem wojskowym 18 maja. Calley, jak wiadomo, jest oskarżony o zamordowanie 102 osób cywilnych podczas dokonanej przez żołnierzy USA masakry w południowowietnamskiej wiosce My Lai.

Strajk we Włoszech

W nocy z czwartku na piątek, 90 tys. włoskich transportowców rozpoczęło 24-godzinny strajk powszechny. Tak więc pierwszy dzień konsultacji premiera Mariano Ru-

Depesza KC PZPR do Zjazdu KP Finlandii

Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę gratulacyjną z okazji zwolnienia nadzwyczajnego jednosemiennego Zjazdu Komunistycznej Partii Finlandii. (PAP)

Wysyłka próbek

księżycowych

Amerykańska Agencja Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej rozpoczęła w czwartek wysyłkę próbek gleby księżycowej przywiezionej przez załogę „Apollo-12” uczynioną 17 krajów.

Katastrofa samolotu

W wyniku katastrofy kolumbijskiego samolotu pasażerskiego typu „DC-3” zginęło 7 pasażerów i 6 członków załogi.

Wypadek wydarzył się w odległości 120 km od stolicy Kolumbii. Nastąpił on w czasie przymusowego lądowania samolotu w związku z awarią jednego z silników.

Wielkopolska odpowiada na apel

Dokończenie ze str. 1

Prawidłową eksploatacją środków transportu chcą oni zapewnić ponadplanowy przebieg ciężarówek i autobusów w ilości 300 tys. kilometrów. Zobowiązania te idą więc w tym samym kierunku co wykonany uprzednio czyn na część 25-lecia PRL. Tym razem jednak załoga pilskiego PKS-u postanowiła jeszcze więcej zaoszczędzić paliwa, ogumienia i lepiej wykorzystywać przebieg wozów.

Ponadto w czynie społecznym przepracuje ona 2.309 roboczogodzin m. in. przy porządkowaniu dworca autobusowego w Chodzieży i w Pile oraz przy modernizacji pomieszczeń socjalno-bytowych dla pracowników.

UJŚCIE

Z dotychczasowych zobowiązań solidnie wywiązuje się załoga Huty Szkła w Ujście. W ramach czynu na część 25-lecia PRL hutnicy wykonali 2,3 mln sztuk opakowań szklanych, zaoszczędzili 99,7 ton masy szklanej przez obniżenie wagi butelek oraz przepracowali około 10 tys. roboczogodzin przy urządzaniu swego ośrodka wypoczynkowego. Bilans całości pracy zamknęli wynikiem 101,8 proc. planowanej wartości dewizowej eksportu, który osiągnięto w roku ubiegłym.

Odpowiadając na apel Kopalni Miedzi z Lubina, załoga huty skoncentrowała się teraz w swych zobowiązaniach na kierunkach ekonomicznego działania wytoczonego przez partię na II i IV Plenum KC. Jako duży dostawca zagranczny, wykona ona plan 5-letni trzy miesiące przed terminem. Ponadto w roku bieżącym wyprodukuje milion butelek przewidzianych na eksport poza granice. Usprawni pracę, poprawi warunki pracy oraz obniży koszty własne hut, inne jej zobowiązanie dotyczy pełnej paletyzacji i mechanizacji prac transportowych. Jest to zagadnienie nie małej wagi jeśli uwzględnić, że dzienna produkcja hut zajmuje 25 wagonów towarowych.

TRZCIANKA

Cenny kierunek — wzrostu produkcji eksportowej — obrały w swych zobowiązaniach załogi Trzebieńskich Fabryk Mebli. Dzięki poszerzeniu jej produkcji postanowiły one przekroczyć tegoroczne dostawy do krajów zachodnich o 8 proc. Skrócenie wykonania tegorocznego planu produkcji o dwa dni zapewni jego przekroczenie o 0,7 proc. Załoga przejęła też na siebie szeroki program poprawy warunków socjalno-bytowych. M. in. wybuduje wodociąg i kanalizację w swym ośrodku czasowym w Ustroniu, uporządkuje pomieszczenia socjalne w zakładzie w Kraje, wybuduje wiatę do garażowania motocykli i rowerów pracowników w zakładzie w Krzyżu. Załoga zakładów w Trzciance pracować będzie przy rozbiorze starych murów wygosparowujących 25 tys. sztuk cegieł. Znani ze swej ofiarności trzecińscy meblarze postanowili też oddać 15 litrów krwi na rzecz lecznictwa. (zs)

POZNAN

Na apel o podejmowanie zobowiązań odpowiedzieli wczoraj robotnicy Zakładów Na-

Czwarta osoba oskarżona o zabójstwo Yablonskiego

Czwarta osoba, która oficjalnie została oskarżona o współudział w morderstwie działacza związków górników. Josepha Yablonskiego jego żony i córki jest Anette Gilly — żona Paula Gilly. Jednego z trzech sprawców zbrodni. Jak wykazało śledztwo, Anette Gilly brała udział w planowaniu zabójstwa, pomagała swojemu mężowi w kupowaniu broni oraz w zwerbowaniu dwóch innych zamachowców.

Następne posiedzenie sądu w sprawie zamordowania Yablonskich odbędzie się 16 lutego. (PAP)

Dziesięć serwisów informacyjnych opracował Jerzy Waloszek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
14 II 1970 Nr 38 (8082)

prawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu.

Realizowali oni w minionych 4 latach pomyślnie plany produkcyjne, wykonali zobowiązania i czyny społeczne o ogólnej wartości ponad 30 mln zł. Tym samym przekroczyli to co zadeklarowali w zobowiązaniach o około 4 mln zł.

W obecnie podejmowanych zobowiązaniach zadeklarowano w ZNTK m. in. wykonanie do datkowych napraw, których przeprowadzenie zajęłoby normalnie ponad 32 tys. godzin.

W zobowiązaniach ZNTK przewidywano również zaoszczędzenie 2600 tys. zł dzięki rozwojowi racjonalizacji, zaoszczędzenie 120 ton stałej i 10 ton metali kolorowych, zebranie 300 ton złomu stalowego i 50 ton odpadów metali kolorowych oraz regenerację 42,4 ton oleju pędnego.

Podobnie jak w minionych latach poważną pozycję stanowią w zobowiązaniach czyny społeczne na rzecz zakładów i miasta.

Apel zagłębia podjęli także pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań-Miasto, którzy wykonali w ubiegłym roku wszystkie wskaźniki techniczno-ekonomiczne przy niższym niż planowano zużyciu paliwa i obniżeniu strat w sieci. W obecnie podjętych zobowiązaniach pracownicy zadeklarowali obniżenie kosztów własnych o ponad 17 tys. roboczogodzin, zaoszczędzenie 618 ton paliwa i ponad 48,3 MWh energii elektrycznej, i wybudowanie 3-kilometrowej linii niskiego napięcia.

Rezultatem zobowiązań będzie też wykonanie różnych prac na rzecz miasta i dzielnicy, na które pracownicy poświęcają ogółem blisko 10 500 godzin. (b)

PATNÓW

Wczoraj rano zebrała się na masowce załoga drugiej co do wielkości w kraju elektrowni „Patnów” w wielkopolskim zagłębiu węglowo-energetycznym. Energetycy patnowscy, w odpowiedzi na apel górników i hutników lubińskiego zagłębia miedziowego, podjęli szereg czynnych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Przedstawił je, w imieniu załogi, monter turbinowy, członek prezydium Rady Zakładowej patnowskiej elektrowni Zbigniew Klimczak, który odczytując zbiorczy tekst zobowiązań stwierdził m. in.:

My pracownicy elektrowni „Patnów” pragniemy czynnym produkcyjnym i społecznym uczcić 25-lecie zwycięstwa nad faszyzmem, 25-lecie powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicę urodzin Lenina. W tym celu postanawiamy: podnieść poziom eksploatacji i sprawność elektrowni, co pozwoli obniżyć jednostkowe zużycie paliwa umownego, w wysokości 1 g na kWh, dać łączną oszczędność paliwa produkcyjnego 24.750 ton; obniżyć wskaźnik zużycia energii na potrzeby własne o 0,05 proc., co w skali rocznej da oszczędność 3.775 MWh. Wykona się ponadto w „Patnów” zestaw specjalnych narzędzi, oprządkowania stanowisk pracy, rozbuduje zaplecze techniczne dla brygad remontowych, skróci remonty urządzeń pomocniczych. W ramach zobowiązań zrealizowane zostaną prace konserwacyjne sprzętu sportowego w Slesinie oraz uporządkowana plaża przy Domu Energetyka.

Zobowiązując się do rozwijania wszelkich form współzawodnicstwa pracy, energetycy „Patnowa” zgłaszają 15 BPS do rywalizacji o Złotą Odznakę 25-lecia PRL. Zorganizowane zostaną dalsze brygady pracy socjalistycznej, ubiegające się o tytuł 25-lecia PRL.

MANIECZKI

Na apel górników Zagłębia Miedziowego odpowiedzieli wczoraj 13 bm. — jako pierwsi w rolnictwie — pracownicy Kombinatu PGR Manieczki w powiecie śremskim. podejmując zobowiązania produkcyjne i społeczne dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina oraz 25 rocznicy zwycięstwa nad hitlerizmem i powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy. Kombinaty ten, zrzeszający 9 zakładów gospodarujących łącznie na ponad 5 tysiącach hektarów ziemi, znany jest w całym kraju z wysokich osiągnięć w produkcji ekonomicznej i wdrażania postępu technicznego w rolnictwie.

Zwołana w poszerzonym składzie Konferencja Samorządu Robotniczego Kombinatu

pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR — Wincentego Wasielewskiego miała charakter roboczy. Po omówieniu osiągnięć Kombinatu w okresie 10 lat jego istnienia przez wicedyrektora — inż. Henryka Klinikę, przedstawicieli poszczególnych zakładów i warsztatów, przekazali Konferencji treść uchwał, podjętych przez ich załogi w dniu poprzedzającym posiedzenie KSR.

Wszystkie propozycje zobowiązań oparte zostały na dotychczas uzyskanych rezultatach produkcyjnych i wynikających z tego dalszych możliwościach wzrostu efektywności pracy załóg. Ponadto podjętym było troską o jak najwyższy poziom gospodarowania. Wnioski i projekty zobowiązań poszczególnych załóg kombinatu podsumowane przez KSR i uszeregowane tematycznie można streścić następująco:

W produkcji roślinnej: zwiększyć dostawy zboża dla państwa o 1 350 kwintali w porównaniu z rokiem ubiegłym tj. odstawić 53 500 kwintali. Zwiększyć o 40 ha uprawy poplonów ozimych.

W produkcji zwierzęcej: odstawić dla państwa 16 300 kwintali żywności wieprzowej, wołowej i drobiowej tj. o 1 000 kwintali więcej niż w poprzednim roku go spodarczym, a produkcję eksportową żywności wołowej powiększyć o 100 kwintali. Utrzymać stan pogłowia bydła na poziomie 5 000 sztuk tj. o 187 szt. więcej, trzody chlewnej ze stanu obecnego 6 720 szt. do 7 700 sztuk i owiec z 1 866 do 2 200 sztuk.

W zakresie postępu technicznego: wprowadzić pełną automatyzację w jednym budynku tuczarki trzody chlewnej, unowocześnić wentylację w pomieszczeniach ferm drobiowych, zmodyfikować mieszalnię pasz trzcińskich dostosowując ją do produkcji pasz granulowanych — wszystko w celu podniesienia efektywności tego działu produkcji Kombinatu.

W zakresie spraw socjalno-bytowych: zorganizować dwa dalsze przedszkola w Grzybnicy i Sowinie, wybudować trzy ogródki jordanowskie (Grzybno, Sowiniec, Krzyżanowo), utworzyć specjalistyczny ośrodek zdrowia, który obejmie ścisłą kontrolę i ewidencję wszystkich pracowników celem stosowania zabiegów profilaktycznych, podnieść kwalifikacje robotników poprzez szkolenie w ośrodku przyzakładowym i osiągnąć 65 procent załogi z tytułami mistrzów produkcji i pracowników wykwalifikowanych.

W zakresie czynów społecznych: uporządkować obejście przebiegające w ub. roku gospodarstwa Sowiniec, aby swoim wyglądem nie odbiegało od innych zakładów Kombinatu, położyć dalszy ciąg chodnika w osiedlu mieszkaniowym w Manieczkach, zwiększać nadal wysadzenie kwiatów w obojętnościach gospodarskich i domów pracowników oraz uporządkować dwie drogi dojazdowe z równoczesnym wysadzeniem 3 tysięcy drzew. (kj)

Wywiadowczo-dywersyjna działalność agentów paryskiej „Kultury”

W ciągu pięciu dni procesu toczącego się w Warszawie przed Sądem Wojewódzkim przeciwko 5-osobowej grupie osób oskarżonych o przestępstwa godzące w dobre imię i interesy ustrojowe PRL — złożyli wyjaśnienia oskarżeni: Maciej Kozłowski, Maria Tworowska, Krzysztof Szymborski oraz Jakub Karpiński. Rozpoczęła składanie wyjaśnień ostatnia oskarżona Maria Szpakowska.

M. Kozłowski, M. Tworowska oraz K. Szymborski przyznali się do czynów zarzucenych im w akcie oskarżenia. Oskarżony J. Karpiński po złożeniu wyjaśnień odmówił odpowiedzi na pytania sądu i stron.

Zeznania oskarżonych, odpowiadając na pytania sądu i oskarżycieli publicznych oraz obrony — skonkretyzowały wiele zarzutów zawartych w akcie oskarżenia.

Oskarżeni nie negowali swego osobistego udziału w działalności skierowanej przeciwko Polsce. Przyznawali się też do tego, jak np. czynił to Szymborski, że rola jaką odegrali była zarówno w swej formie jak i treści wyraźnie szkoła dla państwa polskiego i jego ustroju. Na jednoznaczny charakter działalności oskarżonych wskazuje też podkreślenie w wyjaśnieniach i zeznaniach konspiracyjna forma podejmowanych przedsięwzięć. Nic dziwnego, że

Poznańskie przygotowania do 25 rocznicy wyzwolenia

Dokończenie ze str. 1

centralnymi ulicami miasta capstrzyk oddziałów wojskowych, a na poniedziałek, 23 bm. godz. 12 zapowiedziano uroczystą zmianę wart garnizonu poznańskiego. Ta uroczystość odbędzie się na Starym Rynku przed Ratuszem.

Jak się dowiadujemy, w uroczystościach związanych z obchodami 25 rocznicy wyzwolenia miasta wezmą także udział delegacje zaprzyjaźnionych miast i województw z krajów demokracji ludowej. Zapowiedziano przyjazd delegacji z: Charkowa, Cottbus, Brna i Plovdiv. Obecna będzie także delegacja Armii Radzieckiej, której żołnierze bohatersko walczyli prawie 5 tygodni o wyzwolenie naszego miasta. (c)

Atak samolotów ZRA na pozycje Izraela

Rzecznik wojskowy ZRA poinformował, że samoloty egipskie zaatakowały dwukrotnie w piątek po południu pozycje wojsk izraelskich w środkowym i północnych sektorach Kanału Sueskiego. Grupa samolotów egipskich bombardowała o godz. 14 czasu lokalnego główną drogę, po której poruszały się izraelskie jednostki pancerne, na wysokości Ismailii. Lotnictwo ZRA zaatakowało również pozycje i stanowiska artylerii nieprzyjacielskiej w El Kantara i Al Tina. (PAP)

O. Czernik o zmianach w rządzie i KC KPCz

Minister — przewodniczący Federacyjnego Komitetu do spraw Rozwoju Techniki i Inwestycji, b. premier, Oldrich Czernik, wygłosił przemówienie w swoim okręgu wyborczym w kombinacie hutniczym im. Klementa Gottwalda w Ostrawie. O. Czernik oświadczył, że zmiany personalne w kierownictwie partii i w rządzie przeprowadzone na podstawie analizy osiągniętych dotychczas wyników z uwzględnieniem potrzeb partii w zakresie stabilizacji życia w społeczeństwie. Powiedział dalej, że po przeprowadzeniu samokrytycznej analizy własnej pracy, zwłaszcza w okresie 1968—1969 złożył na piśmie prośbę do Prezydium KC KPCz o udzielenie mu dymisji. Prośba ta została przyjęta. O. Czernik stwierdził, że całkowicie zgadza się z wszystkimi wnioskami Komitetu Centralnego i popiera uchwały kierownictwa partii. (PAP)

Badania naukowe nad współczesnym antykomunizmem

Wypowiedź prof. Wł. Markiewicza

Niedawno zakończyła się w Moskwie międzynarodowa konferencja poświęcona problemom współczesnego antykomunizmu. Członek polskiej delegacji na tę konferencję, dyrektor Instytutu Zachodniego, prof. dr Władysław Markiewicz w rozmowie z korespondentem PAP, red. Aleksandrem Nowakiem ocenił jej przebieg oraz przedstawił stan badań polskich nad współczesnym antykomunizmem i potrzeby w tym zakresie.

W toku obrad plenarnych i sekcyjnych, w referatach i w dyskusji konferencji naukowej na temat wzrostu roli leninizmu w świecie współczesnym i walki z antykomunizmem, która odbyła się w Moskwie w dniach od 19 do 23 stycznia 1970 r. ukazano ogromną różnorodność form i sposobów stosowanych przez ośrodki naukowe oraz propagandę masową w krajach kapitalistycznych celem przeciwdziałania upowszechnieniu się idei marksizmu-leninizmu — stwierdził prof. Markiewicz. Na pierwszy rzut oka nieskoordynowane i często nawet na pozór sprzeczne z sobą przedsięwzięcia pojedynczych teoretyków, instytucji naukowych, wydawniczych, propagandowych itp. specjalizujących się w zakresie tzw. marksologii lub sowietologii, w ostatecznym rachunku układają się jednak na spójny i logicznie zwarty system działań, któremu marksista, zwłaszcza w krajach socjalistycznych, po winni przeciwstawić się w sposób zorganizowany.

Dlatego niezbędne są systematyczne dwu i wielostronne kontakty między marksistami-teoretykami w dziedzinie nauk społecznych.

Konferencja moskiewska potwierdziła w całej rozciągłości skądinąd dobrze znaną prawdę, iż skuteczne zwalczanie ideologii antykomunistycznej nie sprowadza się tylko do skrupulatnego tropienia różnych jej przejawów i stałej polemiki z poglądami niemarksistowskimi. Tym co na dłuższą metę najdotkliwiej godzi w teorię poznawczą podstawy antykomunizmu, to twórcze rozwijanie marksizmu-leninizmu, po legające na podejmowaniu i rozwiązywaniu nowych problemów, wobec których stoi współczesna ludzkość.

Dziesięcioosobowa delegacja polska — stwierdził prof. Markiewicz przygotowała dziewięć referatów i wniosła do konferencji wkład nieproporcjonalnie większy niżby na to wskazywała jej liczebność. Wystąpienia polskie były pewnym wykładnikiem stanu zaawansowania badań nad współczesnym imperializmem prowadzonych w naszym kraju. Wykładnikiem bynajmniej nie w pełni re-

prezentatywnym, gdyż tą problematyką zajmuje się u nas systematycznie stosunkowo liczne grono badaczy. (PAP)

Odnaczenia dla księży powstańców

W ostatnich dniach bieżącego miesiąca w niektórych powiatach województwa poznańskiego odbyły się uroczystości wręczenia Wielkopolskich Krzyży Powstańców, nadanych na wniosek Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu i Krajowej Komisji Powstańców Wielkopolskich przez Radę Państwa PRL, księdom powstańcom wielkopolskim za szczególne zasługi w Powstaniu Wielkopolskim.

Aktu dekoracji dokonali członkowie prezydium powiatowych rad narodowych. Wszyscy księża podjęli decyzję o zaszczytnym wyróżnieniu i przyjęli je z wielkim zadowoleniem i wzruszeniem. Stwierdzili, że jako księża na swoim odcinku pracy, będą w dalszym ciągu krzewić w społeczeństwie cechy patriotyzmu i miłości do Ojczyzny, wpływać na jednolitą postawę katolików, pracować dla dobra dalszego, dynamicznego rozwoju Polski Ludowej. Między innymi odznaczeni zostali: ks. kanonik Franciszek Forecki z Szamotuł, ks. kanonik Stefan Janasik z Bnina, pow. Śrem, ks. proboszcz Edward Wiśniewski ze Smolici, pow. Krotoszyn. (na)

Narada w Domu Żołnierza

Wojskowi w radach narodowych

Narada przedstawicieli jednostek Wojsk Lotniczych pełniących funkcje radnych w radach narodowych odbyła się wczoraj w poznańskim Domu Żołnierza. Wzięli w niej udział m. in.: zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych — gen. bryg. pil. Franciszek Kamiński i przedstawiciel Głównego Zarządu Politycznego WP — ppłk Jerzy Suwar.

Referat pt. „Zadania i główne kierunki pracy przedstawicieli jednostek Wojsk Lotniczych w radach narodowych” wygłosił sekretarz Komitetu Partijnego Wojsk Lotniczych — ppłk Jerzy Bartosiak.

W zacięnięciu więzów wojsko-społeczeństwo radni w lotniczych mundurach odgrywały coraz większą rolę. Wielu z nich, jak np. mjr Zdzisław Augustynowicz, ppłk dypl. Józef Lasota czy ppłk Witold Michałak już od wielu lat pełni funkcje radnych.

W naradzie wzięli także udział radni-pracownicy cywilni jednostek Wojsk Lotniczych i radne — działaczki Organizacji Rodzin Wojskowych. (ad)

Surowe wyroki za wręczanie i branie łapówek

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończył się w piątek proces b. pracowników wydziałów finansowych w Łodzi oraz właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, sklepów i zakładów, oskarżonych o wręczanie i przyjmowanie łapówek. Rozprawa, w czasie której przesłuchano ponad 100 świadków, w pełni potwierdziła winę oskarżonych.

Wyrokiem sądu b. pracownicy wydziałów finansowych zostali skazani: Antoni Dziwisiewicz na 12 lat pozbawienia wolności, Mieczysław Litylski — na 10 lat, Stanisław Godecki — 8 lat. Pozostałym 5 osobom wymierzono kary od 6 do 5 lat pozbawienia wolności. 9 właścicieli sklepów i zawodnych przedsiębiorstw skazano na kary od 3 do 1,5 roku pozbawienia wolności. (PAP)

Przed wszystkim CZŁOWIEK

Kazimierz Przychodzki związał z „Głosem” czysty przypadek. Stało się to przed prawie 20 laty. A że przypada mu do gustu i praca, i sam zespół — pozostał wśród nas, „głosowców”, do dzisiaj. Dzięki temu niemal w każdym wydaniu naszej gazety czytelnicy znajdują rezultaty dziennikarskich zamilowań popularnego w redakcji „Kazia”. Czytelnicy domyślają się zapewne, że chodzi o zdjęcia. Tak — bo i fotografia jest częścią pracy dziennikarskiej — przekazywania zdarzeń, faktów, myśli, ba — także często formą publicystyki o znacznym stopniu osobistego zaangażowania autora.

Twórczość Kazimierza Przychodzkiego wykracza jednak daleko poza ramy zapotrzebowania gazety codziennej. Ambicje reportera z prawdziwego zdarzenia, jego twórczy niepokój i wrażliwość spojrzenia sprawiły, że Przychodzki przez wiele lat zebrał tekę fotogramów grawitujących swym stylem i wymową bardziej w stronę sztuki niż zwykłej rejestracji wydarzeń.

Doskonałym tego udokumentowaniem jest wystawa, której otwarcie nastąpi dzisiaj o godz. 18 na pięterku popularnego poznańskiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka. Okazja do tego jest nie byle jaka: 25-lecie istnienia „Głosu Wielkopolskiego”, które właśnie w tych dniach nasz zespół obchodzi.

Obecna wystawa jest już ósmą indywidualną prezentacją fotograficznych umiejętności K. Przychodzkiego. Ma ona wszelkie odmienny charakter od wszystkich poprzednich i inny cel. Tym razem tak dobrano prace, by widz łatwo mógł poznać wszechstron-

nać wielokierunkowość tematyki „głosowego” reportera. Jakby jednak nie patrzeć na cały ten barwny pod względem tematycznym zestaw — jego głównym motywem jest człowiek. On to dominuje w twórczości K. Przychodzkiego na każdym kroku. Nie bez określonego celu dano wystawie tytuł: „Ludzie i zdarzenia”, przy czym drugi człon tytułu od razu staje się orzeczeniem, symbolizującym ludzką pracę, działanie w różnych okazjach i dziedzinach. Nawet jeśli Przychodzki przedstawia imponujące odkrytki Zagłębia Konińskiego czy fragmenty wielkowiejskiej architektury — tkwi w tych fotogramach symbo-

„Spotkanie”

lika wysiłku człowieka, jego sukcesów i twórczej myśli bądź pracy fizycznej.

Przychodzki rejestruje wszystko z niezwykle żywym kolorytem, potrafi wyrazić za pomocą zdjęcia naturalną atmosferę. I choć tu i ówdzie można doszukać się pewnej metafory, autor jako jedyną formę swej osobistej wypowiedzi stosuje czysty reportaż. Oto bawiące się na ulicy dziecko, rozbawieni wiosennymi igrzyskami studenci, zadowolona z życia para młodych, zainteresowani i zacięci poznawaniem „koziółkami” widzowie — na każdym kroku uśmiech i sceny pełne życia. Ową radość wyrażać można z łatwością odczytać z większości prezentowanych fotogramów, niemal bez względu na temat. To też wystawa Przychodzkiego jest w całości pogodna. Na pewno życie nie jest tak bardzo pogodne, a jednak Przychodzki nie zafalszowuje faktów. Po prostu — wybiera tylko to, co chyba najbardziej odpowiada jego charakterowi osobistemu.

Dodatkowym walorem ekspozycji jest dopracowanie warsztatowe fotogramów, jak zwykle u K. Przychodzkiego — należyte wyważonych we wszystkich tonacjach.

A że wystawa stała się podsumowaniem podwójnego jubileuszu — „Głosu” i autora, niechaj i mnie będzie wolno życzyć mu wielu dalszych sukcesów w umiłowanej dziedzinie pracy, no i co najmniej dziesięciu jeszcze indywidualnych prezentacji artystycznych.

E. C.

„Moto-cross”

ność zainteresowań autora i jego bogaty wachlarz możliwości.

Już tylko pobieżne obejrzenie 150 fotogramów tej retrospektywnej ekspozycji, pozwala roze-

Wydobycie „Titanica” mało prawdopodobne

Ostatnio wiele sensacji w prasie zachodniej wzbudziła zapowiedź podjęcia próby wydobywania „Titanica”. Statek ten w czasie swej pierwszej podróży z Southampton do Ameryki Północnej zatonął prawie 80 lat temu w odległości kilkuset mil na południowy-wschód od Nowej Funlandii. Zginęło wówczas 1.513 osób. Zdolano się uratować 711 pasażerów.

Korespondent oddziału morskiego PAP red. Stanisław Stefański zwrócił się do specjalistów polskich z pytaniem, czy ten fantastyyczny pomysł podniesienia gigantycznego wraku z głębin morskich ma jakieś realne szanse, czy też cała ta sprawa przypomina raczej „węza morską” — sensację dobrą na każdy sezon ogórkowy.

Wicedyrektor gdańskiego urzędu morskiego — kpt. Witold Polne zaliczył pomysł wydobywania „Titanica” do mrzonek, a optymistyczna wypowiedź organizatorów przyszłej akcji wydaje mu się zwykłą reklamą obliczoną na efektowną sensację. Rejon Północnego Atlantyku w dużej odległości od brzegów należy bowiem do najbardziej niespokojnych, systematycznie nawiedzanych przez sztormy. Tylko przez 3 miesiące w roku występuje tam względna cisza, a wiadomo, że na wzburzonym morzu nie można pracować ciężkim sprzętem. Sam wrak nie przedstawia żadnej większej wartości. Być może organizatorów intrygują rzekome skarby znajdujące się wewnątrz statku.

PAP



Do listy zgłoszeń awizujących przystąpienie do konkursu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA przybyło ostatnio kilka kolejnych przedsięwzięć, a m. in.:

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, Fabryka Narzędzi Chirurgicznych CHIFA z Nowego Tomyśla, Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego z Międzychodu, Nowotomyskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, Huta Szkła WARTA w Sierakowie, Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Bukowskie Zakłady Materiałów Budowlanych z Tworzyw Sztucznych w Buku, Spółdzielcze Zrzeszenie Chałupników z Ostrowa Wlkp., Spółdzielnia Inwalidów im. M. Kopernika w Lesznie, Wronkowska Fabryka Wyrobów Blaszanych, Zakłady Przemysłu Odzieżowego POLANEX w Gnieźnie, Zakłady Przemysłu Lniarskiego LEN WIT w Witaszycach, Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia Ogrodnictwo-Pszczelarstwa w Lesznie, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Słupcy oraz Huta Aluminium „Konin”.

Jak wynika z licznych doniesień, nie do wszystkich zakładów pragnących wziąć udział w naszym konkursie, dotarli drukowane regulaminy współzawodnictwa. Komunikujemy więc, że nowa seria tych regulaminów została już dodatkowo wydrukowana. Zostaną one rozesłane do poszczególnych powiatów. W sprawie

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

• Coraz więcej zakładów • Termin zgłoszeń przesunięty

tej należy się kontaktować z odpowiednimi wydziałami Komitetów Powiatowych PZPR. Pragniemy też wyjaśnić, że ważne jest tylko zgłoszenie dokonane według ustalonego wzoru, zawierającego wszystkie niezbędne dane statystyczne. W związku z tym zakłady, które nadesłały zgłoszenia niekompletne powinny je ponowić.

Wkrótce też będziemy mogli ogłosić pełną listę nagród oczekujących na zwycięzców. Przy pominaniu tu jedynie, że w regulaminie przewidziano: nagrody indywidualne, dla ludzi, którzy bezpośrednim wkładem pracy przyczynili się do zwycięstwa oraz nagrody i medale zespołowe — dla zakładów na cele socjalne (np. założenie przychodni lekarskiej, urzędu przedszkola itp.).

Organizatorzy konkursu: „Głos Wielkopolski”, Polskie Radio w Poznaniu, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Naczelna Organizacja Techniczna zachęcają do udziału w naszej nowej akcji. Uczestnikom konkursu chcemy poświęcić wiele miejsca na naszych łamach i na antenie radia.

Uwaga! W związku z tym, że liczne zakłady nie zdążyły skompletować danych statystycznych za ubiegły rok, niezbędnych przy wypełnieniu „zgłoszenia wstępnego” — organizatorzy konkursu postanowili przesunąć termin składania wyżej wspomnianych zgłoszeń do końca lutego br. Jak wiadomo, dotychczasowy termin upływał z dniem 15 lutego br. Jest to jednakże termin ostateczny. (zm)

Interesująca sesja i wystawa

Przemysł elektromaszynowy wczoraj i jutro

W 1926 roku prosperowało w Wielkopolsce 99 zakładów wytwarzających różne maszyny, narzędzia i wyroby z metalu. Ogółem zatrudniały 7212 osób. Średnio na jeden zakład przypada więc 73 pracowników. W przeddzień wielkiego kryzysu gospodarczego lat trzydziestych, wielkopolski przemysł elektromaszynowy liczył 107 zakładów z 15569 zatrudnionymi.

Kryzys spowodował załamanie się produkcji i masowe redukcje zatrudnionych a proces wydziergania się z chaosu trwał bardzo długo. W ostatnim roku gospodarczym przed wybuchem wojny, przemysł elektromaszynowy Wielkopol-

ski był dopiero mniej więcej w takim stanie, jak przed kryzysem. Jedynie Zakłady „Cegielskiego”, dzięki zdobyciu za młowień wojskowych i uruchomieniu nowego oddziału (fabryki obrabiarek) w Rzeszowie zwiększyły zatrudnienie do rekordowej jak na owe czasy wysokości — 6 500 osób.

Wojna zniszczyła ten przemysł. Straty w jego zabudowie i sprzęcie oszacowano na 80 procent. Przy wielu porównaniach obecnego stanu z przedwojennym, często o tym ważnym fakcie zapominamy. A to pomniejsza nasze powojenne dokonania. Bo w tym czasie kiedy Amerykanie, Szwedzi, Szwajcarzy i inne nacje,

nie dotknięte wojną, szły naprzód, myśmy musieli uprzątać zgłiszczca.

Uporaliśmy się z tym szybko. W końcu 1946 roku produkcja przemysłu elektromaszynowego w Wielkopolsce przekroczyła już poziom przed wojenną, a zatrudnienie sięgało 30 000 osób.

Później były: plan 3-letni, plan 6-letni i kolejne 5-latk. Prze-

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

RZADKIE HOBBY

Michał Bogajewicz jest właścicielem warsztatu powoźniczego w Pniewach. Jest to jedna z nielicznych tego typu placówek w kraju. Istnieje od 1890 r., ale dopiero po wojnie zaczęła odczuwać brak zamówień. Mistrz Bogajewicz przez rzucał się więc z prac produkcyjnych na konserwacyjno-remontowe. Jest obecnie generalnym konserwatorem ekipaży znajdujących się w muzeum w Łańcutie. Ostatnio np. wyremontował tzw. berlinkę, piękną karetę z kolekcji Potockich, którą w 1830 roku podróżował do Francji Fryderyk Chopin. (API)

przeciwko miejscowej ludności polskiej. do uczestnictwa w mordowaniu włącznie. Sekretarkę oskarżano o współudział w zamordowaniu dr. K. poprzez denuncjację w gestapo.

Interesująca na tym procesie była atmosfera. Wyczuwało się od pierwszego dnia, że publiczność nie wierzy w winę panny T. Wiarą ta pogłębiała się po zeznaniu każdego niemal świadka i kolejnych pytań przewodniczącego trybunału. Mając już jakieś takie otrzaskanie z salą sądową, mogłem ocenić narastające opowiadanie się publiczności dla owej kobiety. I kiedy ostatniego dnia przed południem sąd ogłosił wyrok, uwalniający sekretarkę od winy i kary — przez sa-

przenikały mnie na ogół wyłącznie dreszcze grozy, kiedy słuchałem zeznań świadków, opisujących wstrząsające sceny z okresu pobytu na miejscach kaźni, w więzieniach, na przesłuchaniach w gestapo czy w obozach pracy. Wtedy, pod nawalem dowodów, oskarżeń hitlerowskich lub ich wierni pomocnicy szybko kapitulowali przed polskim trybunałem. Tak jak musiał później skapitulować namiestnik hitlerowskiej Rzeszy dla tzw. Obszaru Warty, kat Wielkopolski — Artur Greiser.

Procesu tego zbrodniarza nie obsługiwałem w całości, lecz tylko fragmentarycznie. Niemniej w związku z osobą oskarżonego opiszę szczególne wydarzenie. Było to bodaj 11 czerwca roku 1946.

którym przebywałem przyszedł ówczesny sekretarz redakcji, kol. S., wywołał mnie na klatkę schodową i pokazał... dodatek nadzwyczajny „Woli Ludu”. Wielki tytuł na czołowej stronie informował, że Greiser — zbrodniarz wojenny, znajduje się w więzieniu przy ulicy Młyńskiej.

Nogi pode mną zadrgały. Natychmiast samochodem redakcyjnym udaliśmy się obaj najpierw do więzienia. Ale i tym razem informacja brzmiała: — Nic nie wiemy. — Pojechalismy zatem do redakcji, by sprawę przedstawić naczelnemu. Obaj już wierzyliśmy, że chodzi o mistyfikację, lub coś podobnego.

Ale szef był odmiennego zdania. Najpierw wypowiedział pod moim adresem kilka... „trafnych” określeń, a następnie polecił zebrać taki materiał, który w porannym wydaniu „Głosu” mógłby „dobić” konkurencję.

Próbowałem wtedy jeszcze raz szczęścia i ponownie udałem się do prokuratora J., tym razem do jego mieszkania. Bez przeszkód uzyskałem odpowiedź na wszystkie pytania, co pozwoliło mi napisać obszerną informację o wydaniu, przebiegu Greisera i przygotowywanym już procesie. Rehabilitacja wobec szefa była pełna, ale — niestety — na jedno pytanie nigdy już nie uzyskałem odpowiedzi: dlaczego przed południem wprowadzono mnie, a zatem i redakcję, w błąd?

O sukcesach redakcji i własnych w późniejszym okresie będę tu pisał. Niezmienionym pozostanie fakt, że bardzo szybko przeminał trud pierwszych dni, a doświadczenie, jakie zdobyłem w trakcie intensywnych prac w okresie kilku zaledwie miesięcy, pozwoliło mi później łatwiej rozwiązywać o wiele bardziej skomplikowane problemy, wylaniające się przecież w każdym dniu dziennikarskiej pracy.

EUGENIUSZ COFTA

Z notatnika reportera „Głosu” (3)

STABILIZACJA

Je sądową przeszedł głośny szmer zadowolenia i ulgi. Widziałem wtedy wiele rąk, składających się do oklasków. Chyba tylko powaga sądu wstrzymała chętnych od klaskania. Wszystko to był jednak nie tyle objaw radości z powodu uwolnienia współoskarżonej, ile dowody uznania dla składu sędziowskiego, który pracował bardzo precyzyjnie.

Był to jednak proces wyjątkowy, gdzie zarzuty tylko pod adresem jednej osoby okazały się prawdziwe. Joanna skazano bowiem na karę śmierci. W przypadku Polki chodziło po prostu o liczne domysły i przypuszczenia, a głównie chyba o swoisty splot wydarzeń, które mogły sugerować także winę tej kobiety.

Podobnych przeżyć i refleksji nie notowałem już na żadnym z kolejnych procesów tej serii. Na większości z nich

Przed południem zatelefonował do mnie redaktor naczelny:

— Słyszałem, że dzisiaj rano przywieziono do Poznania Greisera i osadzono ponownie w więzieniu przy ulicy Młyńskiej. Proszę to sprawdzić i opracować odpowiedni materiał.

Przez kilka następnych godzin prawie nie wypuszczałem słuchawki telefonu z ręki. Penetrowałem wszystkie dostępne mi źródła informacji, nie omijając naczelnika więzienia przy Młyńskiej i prokuratora J., który — według mego mniemania — mógł w tej sprawie wiedzieć najwięcej. O godzinie 15 białem przekonany, że trop był fałszywy i także też oświadczenie złożyłem szefowi. Uspokojony poszedłem do domu, a następnie do znajomych.

Jakież było moje zdziwienie, gdy w kilka godzin później do mieszkania, w

Nie, te relacje nie pretendują do historycznej ścisłości. Od precyzyjności w ocenie przeszłości lat — są inni dziennikarze. Choćby ci, co piszą na temat dzieł Chwały poznawskiej... prace magisterskie. Moja sonda w głąb faktów, wspomnień i refleksji z tamtego czasu — ma charakter mocno wyidealizowany. Wolno mi chyba, z racji aktualnego ćwierćwiecza „Głosu” jak i własnego kilkunastoletniego w nim stażu, przypomnieć specyficzne zasługi pisma, o których nikt nie powie nawet słówka w jubileuszowych oracjach.

Chodzi o tak nietypową rzecz, jak „wzrost” redakcji w dzieło... dowieszenia PT Publiczności czytelników. Marginalna to na pewno działalność — w zestawieniu z innymi zadaniami, jakie zostały przez pismo podjęte i wykonane — ale jednak!

Już stary Wolter powiedział, że „natura, by przynieść ulgę człowiekowi w jego ciężkim życiu, dała mu sen i nadzieję”. I dała mu jeszcze śmiech — uzupełnił Kant. Człowiek filozofowie, mimo swych futurologicznych nastawionych umysłów, nie mogli przewidzieć, że na ów przynoszący ulgę śmiech redaktorzy dzisiejszych dzienników mogą przeznaczyć jedynie mizerne skrawki miejsca. Tym większa chwała należy się kierownictwu „Głosu Wielkopolskiego” w minionym ćwierćwieczu, że tak w latach tłustych jak i chudych wydzielało zagonek pod nielutą uprawę satyry i humoru. A pamiętać trzeba, że w pierwszych powojennych latach jedyne pismo codzienne w Poznaniu było równocześnie czymś w rodzaju instytucji kulturalnej, zaspokajając musiało wszelkie potrzeby odbiorców, w tym również potrzebę odprężenia, rozrywki, zabawy, śmiechu. Niezależnie od wykonywania swych „wielkich” zadań, gazeta musiała wtedy pełnić funkcję organizatorską, dawać impulsy kulturowe, pobudzać do działania, prowokować, lansować pomysły i inicjatywy.

U siebie, na własnym podwórku, „Głos” zabiegał zawsze o aktualną felietonistykę, wiedząc, że ta forma oddziaływania jest często skuteczniejsza od superpowagi artykułu wstępnego. Stąd tyle zielonego światła dla pozycji, pod którymi spotykaliśmy skróty: t.h.n., Ta-Pa, Dan-Lot, Mik i inne. Stała trocha o wizualny kształt pisma kazała ściągać na łamy pisma takich rysowników i karykaturzystów jak Gawecki,

Bilski, NOT-Nowicki (nie ma ich już między nami), Krakowski, Susicki, Sałata, Kaja, Kapczyński, Derwich... „Głos” był przez lata jedynym pismem codziennym, drukującym stałą cotygodniową kolumnę humoru i satyry, zamieszczał wesołe powieści dla młodzieży, zorganizował własną ekipę estradową „Głos pod włos”, która docierała do czytelników w dziesiątkach miast i miasteczek wielkopolskich, (szczęśliwym trafem jednym z etatowych redaktorów „Głosu” był wtedy... Jerzy Ofierski).

Z grona „głosowych” autorów i współpracowników wywiódł się literacki klub

Ballada o tamtych dniach

satyryczny „Kpinki i Docinki”, właściwie pierwszy w Poznaniu teatrzyk estradowy, dający cyklicznie nowe programy przy niebywałym zainteresowaniu publiczności. Wśród autorów i wykonawców (wtedy autorzy byli wykonawcami!) było co najmniej dwóch dziennikarzy „Głosu”. Nie zabrakło ich również później przy montowaniu kabaretu „Poznańskie Koziołki” — w klubie pracowników kultury przy ul. Kantata, gdzie niezapomniany pan Broniek („aniol”) z poulą gracją serwował wyśmienitą, nieosiągalną już dzisiaj, giczącą cieleńską wielkość męskiego kapelusza... Żywoć „Koziołków”, jak to zwykle z kabaretami bywa, nie trwał długo (dwa sezony) — mimo gromkich nawoływania ówczesnego recenzenta teatralnego „Głosu”, Janusza Milcz-Likowskiego, „aby władze kulturalne otoczyły opieką zespół i nie uśmiercały cennej inicjatywy”.

Na łamach pisma, obok dojrzewania dawnych, poczęły pojawiać się nowe nazwiska satyryków, felietonistów, rysoników.

Prężność i dynamika tego środowiska były czymś zdumiewającym. Zbyt ciasno już mu było na łamach gościnnych „Głosu”, mającego przecież na tapecie poważniejsze problemy niż autorskie kłopoty poznawskich stańczyków. I tak to — w gorące zażarte dyskusji i nierzadych zdawałoby się projektach, to tygodnikowi „Kaktus” przyszło zrodzić się z bardziej realnego łona, a swoje nie objęte planem macierzyństwa „Głos” okupił wspólnotą przeżywanego kłopotu i radości, jakie przyniosł z sobą na świat niesforny noworodek. Nawet już wtedy, kiedy przeciętne powołanie formalnych i organizacyjnych powizań, samodzielny już i ponad 40-tysięcznym nakładem „Kaktus” był wciąż ukochanym dzieckiem swej wyrozumiałej i cierpliwiej matki. (Zachowana do dziś kronika pisma mogłaby na ten temat wiele powiedzieć). I żał tylko, iż dziecko nie dorosło wieku męskiego i nie mogło w pełni odwołać się do tego uczucia!

Nazwiska autorów i plastyków, otrzymane kiedyś z pyłu zapomnienia przez badaczy powojennych dzieł poznawskiej kultury, zaświadcza o tym, że i lekka muza była jednym z jej wektorów.

Szanowny Jubilat, którego zasługi w dziele planowego dowieszenia poznawskich w niniejszym wspomnieniu podnoszę, nie ma dziś dodatku satyry i humoru. Nie pozwala na to permanentny brak miejsca. Niechaj czytelnik wybaczy mu ten mankament. I niech pomyśli, że na dobrą sprawę w tej dziedzinie „Głos” zrobił już swoje.

A jego niedysiejsi autorzy? „Ano, rozrzucilo ich trochę po obcych łamach. Z małymi wyjątkami — uporczywie uprawiają swoją działalność dalej.

„Satyryk” — powiada współczesny francuski komediopisarz Marcel Achard — jest jak kobieta lekkiego prowadzenia. Dlaczego pisze? Z początku dlatego, że mu to sprawia przyjemność. Później, aby sprawić przyjemność innym. A w końcu — dla pieniędzy”.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Przemysł elektromaszynowy wczoraj i jutro

Dokończenie ze str. 3

myśl elektromaszynowy stał się wiodącym. Od niego zależała rozbudowa i modernizacja wszystkich innych gałęzi przemysłu a także rolnictwa, transportu i budownictwa.

Wprawdzie w okresie planu 3-letniego jego rozwój opierał się głównie na przedwojennej bazie i strukturze, lecz już wtedy zaczęto stawiać podwaliny pod nowe, nieznane w Wielkopolsce rodzaje przemysłu: obrabiarek, akumulatorów, snopowiązałek, głośników radiowych aparatury dla przemysłu spożywczego itp.

Cóż to była za radość, gdy uruchamiano pierwsze całkowicie nowe obiekty przemysłu: Fabrykę Akumulatorów — zwaną wówczas „K-6”, Fabrykę Maszyn Żniwnych, Fabrykę Regeneratu Gumowego w Bolechowie, Zakłady Jedwabnicze w Turku, Zakłady Rowerowe w Luboniu, Fabrykę Głośników we Wrzesni

(zwaną wówczas „T-10”), Fabrykę Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu i inne.

Dzisiaj to już historia. Nawet obecne 30-latk, przekraczając bramy tych fabryk, nie zawsze wiedzą, kiedy i w jakich okolicznościach zostały one zbudowane? Ile wysiłku i wyrzeczeń one kosztowały? Jak wielkie nadzieje łączyły z nimi starsze pokolenie, schodzące już powoli z areny życia.

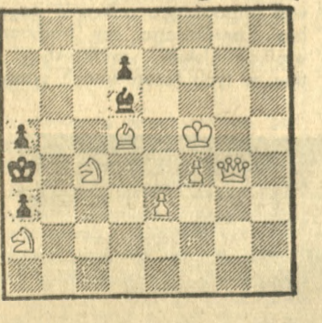
Przypomina o tym jeden z trzech referatów, przygotowanych przez Poznański Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich na sesję techniczną, poświęconą dorobkowi 25-lecia i perspektywom rozwoju przemysłu elektromaszynowego w Wielkopolsce.

Sesja ta, połączona z wystawą dokumentalnych zdjęć i eksponatów, odbyła się 13 bm. w Domu Technika w ramach 25 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski spod okupacji.

PIOTR CHOJNACKI



Diagram nr 8



(E. Zeller — konkurs olimpijski, 1936 r. I nagroda)

Mat w 3 posunięciach

Wokół mistrzostw krajowych

Są w kraju trzy miejscowości znane szeroko w świecie szachowym: Polanica-Zdrój, gdzie odbywają się coroczne wielkie turnieje międzynarodowe poświęcone pamięci A. Rubinstejna; Lublin miało międzynarodowych festiwali szachowych im. PKWN; Piotrków Trybunalski, siedziba corocznych międzynarodowych turniejów kobiecych.

W okresie od 8 do 25 lutego br. trwają w Piotrkowie Trybunalskim Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów na rok 1970. Po raz pierwszy mistrzostwa Polski zostały rozegrane w Warszawie, przed 44 laty.

Oto garść ciekawostek zaczerpniętych z lektury bogatej kroniki szachowych MP:

▲ Pierwszym mistrzem Polski był Dawid Przepiórka.

▲ Ostatnie, przedwojenne MP — Jurata, 1937 — zostały rozegrane w obsadzie międzynarodowej. Szwedzki arcymistrz Gedeon Stahlberg zdobył wtedy drugą nagrodę, plasując się za polskim olimpijczykiem Tartakowem.

▲ Pierwsze, powojenne MP odbyły się również w miejscowości nadmorskiej — Sopot, 1946. Wygrał je Bohdan Siliwa, który później jeszcze pięć ciekawych tytułów mistrza Polski, ustanawiając swoisty rekord mistrzostw.

▲ Reprezentanci Grodu Przemysłu 6 razy uzyskali tytuły mistrza lub wicemistrza Polski. I tak, Zbigniew Doda był w 1960 r. — II, w 1962 r. — II, w 1964 r. — I, w 1965 r. — II, i w 1967 r. — I. Natomiast Bogdan Pietrusiak zdobył wicemistrzostwo Polski w 1966 r.

▲ Najczęściej, bo aż pięciokrotnie organizowane były MP w Łodzi. Poznańscy kibice mieli możliwość obserwować grę mistrzów w 1949 roku oraz w 1962 roku.

Rozwiązanie zadania (diagram nr 7):

1. Hb7 + 1 mat.
2. Kf5 2. Hb7 + 1 mat.
3. Sb6 + 1 mat.
4. Kf5 2. Hb7 + 1 mat.
5. Hb7 + 1 mat.
6. Kf5 2. Hb7 + 1 mat.
7. Hb7 + 1 mat.
8. Kf5 2. Hb7 + 1 mat.

PONIEDZIAŁEK

- 15.55 — „Przez umiłowanie regionu do miłości Ojczyzny”. Transmisja z Pałacu Kultury.
- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyńiec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.30 — Sprawozdanie z Mistrzostw Świata FIS w narciarstwie klasycznym (bieg kobiet na 5 km i bieg do kombinacji 15 km).
- 18.15 — „Eureka” — program popularno-naukowy.
- 18.45 — „Znani i lubiani”.
- 20 — Teatr TV: „Andromacha” Eurypidesa — przekład Stanisław Hebanowski. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich.
- 21.30 — „Na wielkim ekranie”.
- 22.15 — Kronika z Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

WTOREK

- 9.25 i 22.35 — „Kryptonim Preludio II” — film fab. prod. kubańskiego-NRD-owskiej.
- 12 — Mechanizacja w rolnictwie — z cyklu: „Wybieramy zawod”.
- 12.45 i 13.15 — Przeproszenie rolnicze: „Wychów cieleń”.
- 16.35 — Otwarcie „Dnia TV Kubańskiej”. Program prezentujący Consuelito Vidal i Jan Suzin.
- 16.50 — TV Ekran Młodych (ze wstawką kubańską).
- 18.40 — „Territorio libre de America” — program dokumentalny o Kuby.
- 19.05 — Melodie i piosenki kubańskie — film.
- 20.05 — Estrada Literacka — z cyklu: „Strofy poezji świata” — „Słodką i jedną ziemię” (poezja kubańska). Scenariusz i reżyseria — Henryk Drygalski.
- 22.20 — „Słota Yoruba” — polski film TV.
- 22.40 — Zakończenie Dnia Kubańskiego.
- 22.50 — Kronika z Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

ŚRODA

- 8.55 — „Wojenny siew” — polski film TV z serii: „Cztery pan cerni i pies”.
- 16.50 — Dla dzieci: „Piosenki Kabaretu z Papuga”.
- 17.20 — Program młodzieżowy.
- 17.35 — „Magazyn ITP”.
- 17.45 — „Poligon”.
- 18.15 — Film z serii: „Wyprawy”.
- 18.40 — Polska Kronika Filmowa.



Mira Kubasińska z towarzyszeniem zespołu „Breakout” śpiewa: Zaspiewam ci tak i nie zobaczysz moich łez, Polskie Nagrania „Pronit”, SP-187, 54 obr.

K. Sobczyk i H. Fabian (razem) oraz Stefan Kotapka i zespół „Pasaty” wykonują 2 piosenki: Zakochani są sami na świecie oraz Gdy by tak zmienić się świat. Polskie Nagrania „Pronit”. SP-177, 45 obr.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
Nr 38 (8082) 14 II 1970



16 — 22 II

18.50 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”.

21 — „Światowid”.

21.30 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

21.50 — Studio 63 — III program: „Szkice do portretu”.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.55 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja produkcji ziemniaków”.
- 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. film z serii: „Kapitan Tenkesz”.
- 17.55 — „Kronika Tygodnia”.
- 18.10 — „Nad Odra i Bałtykiem”.
- 18.40 — „Przegląd muzyczny”.
- 20 — „Od Siele do Bugu” — z cyklu: „Drogi zwycięstwa”.
- 20.30 — „Śpiewa Irena Santor” — polski film TV.
- 20.45 — Film z serii: „Scigany”.
- 21.35 — „Z trzynastego pietra” — program ekonomiczny.
- 22.20 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

PIĄTEK

- 11.30 — Film z serii: „Scigany”.
- 16.50 — Dla młodych widzów — „Aula — sesja jedenasta”, „Zrób to sam”, „Poly i tajemnica siedmiu gwiazd” — film.
- 17.50 — „Bohaterowie pierwszego filmu”.
- 18.05 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.25 — „Magazyn „Postępie”.
- 18.55 — „Gramy o telewizor” — teleturniej.
- 20 — Reportaż filmowy.
- 20.45 — Teatr TV — Michał Weliczko: „Prawie komedia”. Tłumaczenie Dina Jerzy Lau. Wykonawcy: aktorzy scen katowickich.
- 22 — „Fikcja i rzeczywistość”.
- 22.35 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

SOBOTA

- 9.20 — „Film z czarującą dziewczyną” — rumuński film fab.
- 12.10 — TV Kurs rolniczy: „Nowe kierunki w chowie bydła”.
- 13.20 — Transmisja z Mistrzostw Świata FIS (Otwarty konkurs skoków w Wysokich Tatrach).
- 16.05 — „Wycinanki”.
- 16.20 — „Struktury”.
- 16.50 — Teatr Młodego Widza: „Gniewko, syn rybaka” pl.: Ta wieś nazywa się Płowce”.
- 17.40 — „Spotkania z przyrodą”.
- 18.05 — Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza.
- 18.25 — „Tele-Echo”.
- 20.20 — „Z wizytą u Was” — program rozrywkowy z Nowej Huły.
- 21.30 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry).

11 — „Marynarski dom”.

11.30 — Bytów śpiewa.

12.30 — Wasylii Kasjan, z cyklu: „W świecie sztuki” (Kijów).

13 — VIII Wrocławski Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej. Program z cyklu: „Muzyka i Architektura”.

13.45 — „Przemiany”.

14.15 — „Pociągami przez świat” — film serjyn.

14.40 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Plusk” wg motywów z bajek la Fontaine’a i ludowych baśni rosyjskich.

15.20 — Z cyklu: „Piórkami i węglem”.

15.40 — Mistrzostwa Kibiców Sportowych — teleturniej.

16.30 — Z cyklu: „Szlakami zabytków” — program „Świątynia Amora”.

16.55 — „Estrada Literacka”.

18.05 — Polska Kronika Filmowa.

18.15 — „Spotkanie przy pół czarnej”.

20.05 — „Wiosna nad Odrą” — radziecki film fabularny.

21.45 — Festiwal Piosenki Studenckiej.

Dziennik lub Monitor — 19.30; wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Z książką na ty

Spod krakowskiego znaku

kierunkowi czy grupie, a szukał — skutecznie — własnego wyrazu. Który nigdy nie schlebiał modzie, często miał odważę i siłę jej się przeciwstawić, uparcie szukając samego siebie. Loranc potrafił ukazać sylwetkę Rzepińskiego, dać szeroki, panoramiczny obraz człowieka, którego twórczość, w sposób bardzo subtelny, a tym samym trafny, dopuszczała czytelnika do indywidualnego smakowania arcydzieła go malarstwa Rzepińskiego.

Równie jak Loranc wybitny znawca i krytyk plastyczny, Jerzy Madeyski zajął się innym zjawiskiem w naszej sztuce, zjawiskiem, któremu na imię „Mieczysław Wejman”. Odmienna to zupełnie indywidualność twórcza niż Rzepiński. Wejman jest malarzem i grafiką. Słusznie podnosi Madeyski zasługi Wejmana w odnowieniu grafiki polskiej, nadaniu jej znów indywidualnego piętna, wyjścia poza stereotyp. Jest to twórca o rzadkiej klarowności wypowiedzi plastycznej, zarówno w malarstwie jak w grafice. I równie uparcie jak Rzepiński indywi-

dualny, tropiący dzień wspólny, jego treść ideową, poznaczoną, ogólnoludzką. Ale przy tym artysta jak najbardziej polski. Madeyski rysuje sylwetę twórczą Wejmana ciepło, wyraziście, wzbogaca to całym arsenalem naukowym pojęć, tak, że zostaje w odczuciu odbiorcy sylwetą twórcy pełną choć ciągle jeszcze nie zamkniętą...

Od plastyki przejdźmy do literatury. Pośmiertnie już wydana została powieść znanego pisarza, Jana Kurczaba — „Gdyby był chłopcem”. Można by to uznać za powieść dla dojrzałego już młodzieży, trochę z uwagi na temat, przeżywaną dojrzałą dziewczyną, trochę ze względu na formę. Ale zarazem to także powieść dla każdego, warta przeczytania. Kurczab wspaniale rozumiał młodych, umiał wnikać w ich przeżycia, myśleć ich kategorią, znał całą tzw. problematykę młodego wieku, a o tym wszystkim umiał też pisać, prosto, bezpośrednio, ale gorącym sercem. To nie płytka moralistyka, to książka pisana przez kogoś życiowo ma-

drego, radzącego dyskretnie, a przy tym widzącego świat przez dobro i serdeczność, głębi uśmiech. Bardzo polecam tę lekturę.

Tutaj wystarczy tylko zasygnalizować. Bo kto nie sięgnie po „Najwyższe wykształcenie” Ludwika Jerzego Kerna, uroczego poety, satyryka, a przy tym swobodnego filozofa, wiedzącego, że w życiu ludzkim bez uśmiechu byłoby okropnie ponuro i nudno.

Konsekwentnie realizuje Wydaństwo publikację kolejnych tomów cyklu powieści obyczajowych J. I. Kraszewskiego, raczej mniej u nas znanych. Ukazał się obecnie tom „Roboty i prace” powieść ukazująca przenikanie kilku warstw społecznych i kilku postaw ludzkich w odniesieniu do świata. Dużo tu przenikłości psychologicznej, a akcja wartka i wciągająca.

We wznowianym zaś cyklu głośnych powieści piastowskich Karola Bunscha otrzymałmy tom ostatni, powieść „Przełom”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

38 (8082) 11 11 1010

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Advocatus diaboli”; OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETKA — przedstawienie zamknięte; MARCINEK — g. 19 „Wesele”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Stworzenia” (fr.-szwedz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Poradnik znanego mężczyzny” (USA 15 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szkice warszawskie” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); 16 „Miłość i jazz” (szwedz. 14 l.); 18 „Biedny gwiazdź Wielkiej Niedźwiedzi” (włoski 13 l.); GRUNWALD — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); 19 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); KOSMOS — g. 17 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); 19.30 „Morderca zostawia ślad” (pol. 14 l.); MALTA — g. 15.30 „Wielki wąż Chingachook” (NRD 11 l.); g. 17.30, 20 „Weekend w Zuydco” (franc. 16 l.); MINIA-TURKA — g. 15, 17 „Aleksander Newski” (radz. 12 l.); g. 19 „Grek Zorba” (USA 16 l.); OLIMPIA — remont; OSIEDLE — g. 16, 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); PAN CERNIAK — g. 17.30, 20 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 13, 16, 19 „Jarzębina czerwona” (pol. 14 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Bohater naszych czasów” (radz. 14 l.); RIALTO — g. 13, 16, 19 „Gwiazdy Egeru” (weg. 14 l.); RUSALKI (Szwajcaria) — g. 15, 17, 19.30 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); g. 14 „Czarny król” (pol. 7 l.); SCALA — g. 16 „Testament Inków” (bułg. 11 l.); g. 18, 20.15 „Kobieta owad” (jap. 18 l.); TBCZA — g. 17, 19.30 „Synowie Katie Elder” (USA 15 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Marsja i Napoleon” (pol. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczyk) — g. 15, 17, 19.15 „Wniebowstąpienie” (pol. 12 l.); WILDA — g. 16, 19.30 „Kłopoty” (USA 14 l.); WZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Cztery damy i as” (franc. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Dookoła świata”.

DZYSIAJ

Interna, laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Święcieckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Chirurgia urazowa — Szpital Miejski im. Raszeł, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka — Szpital im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Chirurgia dziecięca od lat 14 — Wzajem. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 536-21.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagła zachorowalność w domu tel. 66-66; dia. Poznania poradnictwo lekarskie tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15-23 niedz. i święta; cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta; cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 6, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatry lub psycholog — cała doba.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starołęcka 72 (dyżurny nocny).
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.44 Konc. żywych; 9 Dla klas III-IV — cykl: „Uczymy się śpiewać”; 9.20 Tętno różnych narodów; 10.05 „Noc i dzień” fragm. pow. M. Da browskiej; 10.25 Chórne sceny z oper włoskich; 11 Dla klas I i II — cykl: „Kłótnie i aktor” słuch.; 11.30 Konc. Ork. Mandoliny słuch.; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Dla klas III-IV „Królowski dzwon” słuch.; 13.20 Piosenki i tańce; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Czy znasz te książki? — Zagadka literacka; 14.30 Transm. z Narciarskich Mistrzostw Świata w Wysokich Tatrach; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.50 Dla dzieci „Dziewczyna i chłopak” pow. H. Ożógowskiej; 16.05 „O śpiewie, piosence i piosenkach”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Dziś pamiata, dziś odpowiadaj”; 19.30 „Wędrowni muzycy z kraju”; 20.25 Złoty program piosenek; 21 „Program z dywanikiem”; 22.05 Przeboje lat dawnych i ostatnich; 23.10 Rytmy dla „nocnych marków”; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Muz. poranna; 8.35 Nasze spotkania — NRd; 9 Polska muz. popularna; 9.35 „Typowy życiorys” — rep.; 9.55 Muz. rozrywkowa; 10.25 Literacko-muzyczny mag. debiutów; 11.25 Konc. chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Ludowe mel.; 13.40 „Echa” opow. T. Jasińskiego; 14.05 Z fonoteki zielonogórskich festiwalu piosenek; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z naszych sal koncertowych”; 15.45 Z łamów „Nadodrza”; 17.15 Aud. o ZMS-owskim Turnieju Czytelnicy; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radiexpress; 18.10 Pogadanka dr Elżbiety Michałowicz pt. „Objawy kliniczne gruźlicy płuc u dorosłych”; 18.30 Widnokrąg; 19.15 Lekcja J. francuskiego; 19.31 Matysiakowie; 20.01 Recital Tygodnia — wyk. Barbara Hase-Bukowska; 20.31 Samo życie nr 33; 20.41 Wicezór z balowym karnetem; 21.25 Muz. tan. z bratnich stołec; 22.30 Teatr PR „Ballada o Polskiej Bramie” — słuch. wg opow. K. Małkowskiego; 22.30 Muzyka taneczna; 0.10 Konc. żywych; 0.30 Koncert nocny.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.
PROGRAM III na UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenek klasycznej; 17.30 „Zielonooki potwór”; — pow. sensacyjna Patricia Quintana; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18.05 Spotkanie — niespodzianka; 18.20 Najświeższe standardy świata; 18.40 Pios. bluesowa — aud. M. Zembatego i J. Bogackiego; 19.15 Klub Grającego Krążka; 19.55 Wicezór w „Hybrydach”; 20.25 Piosenki spod znaku colta i lassa; 20.45 Zawsze w sobotę; 21.05 Klub Grającego Krążka; 21.20 Śpiewa Zuza Koncz; 21.35 Kwadrans czardasy; 21.50 Gioacchino Rossini: „Włoszka w Algierze”; 22.08 Zespół Alibabki; 22.15 Pow. w wyd. dwujęzycznym „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza; 22.45 Muzyka z klasem; 23.05 Wieczorne spotkanie z Sachą Distelem; 23.50 Śpiewa Jerzy Lee Lewis.

WIELKOPOLSKA FILMIE

17 bm. inauguracja wielkiego pokazu

Jak już informowaliśmy, z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski, w dniach od 17 do 20 bm. w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu odbędzie się wielki pokaz filmów dokumentalnych pn. „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro”. Organizatorami tej imprezy są: Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Centrala Filmów Oświatowych „Filmos” — Oddział w Poznaniu, Pałac Kultury i obchodząca 25-lecie swego istnienia redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Na pokazie zaprezentowanych zostanie łącznie ponad 30 filmów, których tematykę odzwierciedlają nazwy cykli: I — „Historia Ziemi Wielkopolskiej”, II — „Dni walki — dni



chwale”, III — „Nauka i kultura w Wielkopolsce”, IV — „Wielkopolska dziś i jutro”. Interesująco zapowiada się

AKTUALNOŚCI

• Wystawa fotografii dokumentalnej pt. „Poznań 1945 i dziś” zostanie otwarta dzisiaj o godz. 12 w Pałacu Kultury. Ekspozycja, składająca się wyłącznie ze zdjęć fotoreportera Zbigniewa Zielenackiego, przygotowali: Zarząd Okręgu ZBoWiD oraz Pałac Kultury. (c)
• Z okazji niedawnej 25 rocznicy osłobodzenia przez żołnierzy Armii Radzieckiej obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka odbyła się w tych dniach wieczornica. Prowadził ją przewodniczący Klubu b. więźniów Oświęcimia — M. Ociepka. Gehenne tych wszystkich, którzy przeżywali w tym obozie oraz dzień jego osłobodzenia przypomniał prof. dr E. Chrościelewski, także b. więzień Oświęcimia. Podczas wieczoru wystąpił Chór Studencki Akademii Medycznej. (a)
• W Międzyzakładowym Klubie przy ul. Szkolnej odbyło się spotkanie ponad 50 emerytów i rencistów Poznańskich Zakładów Ceramiki Budowlanej z przedstawicielami związku zawodowego. (jw)

kowa; 10.25 Literacko-muzyczny mag. debiutów; 11.25 Konc. chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Ludowe mel.; 13.40 „Echa” opow. T. Jasińskiego; 14.05 Z fonoteki zielonogórskich festiwalu piosenek; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z naszych sal koncertowych”; 15.45 Z łamów „Nadodrza”; 17.15 Aud. o ZMS-owskim Turnieju Czytelnicy; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radiexpress; 18.10 Pogadanka dr Elżbiety Michałowicz pt. „Objawy kliniczne gruźlicy płuc u dorosłych”; 18.30 Widnokrąg; 19.15 Lekcja J. francuskiego; 19.31 Matysiakowie; 20.01 Recital Tygodnia — wyk. Barbara Hase-Bukowska; 20.31 Samo życie nr 33; 20.41 Wicezór z balowym karnetem; 21.25 Muz. tan. z bratnich stołec; 22.30 Teatr PR „Ballada o Polskiej Bramie” — słuch. wg opow. K. Małkowskiego; 22.30 Muzyka taneczna; 0.10 Konc. żywych; 0.30 Koncert nocny.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.
PROGRAM III na UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenek klasycznej; 17.30 „Zielonooki potwór”; — pow. sensacyjna Patricia Quintana; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18.05 Spotkanie — niespodzianka; 18.20 Najświeższe standardy świata; 18.40 Pios. bluesowa — aud. M. Zembatego i J. Bogackiego; 19.15 Klub Grającego Krążka; 19.55 Wicezór w „Hybrydach”; 20.25 Piosenki spod znaku colta i lassa; 20.45 Zawsze w sobotę; 21.05 Klub Grającego Krążka; 21.20 Śpiewa Zuza Koncz; 21.35 Kwadrans czardasy; 21.50 Gioacchino Rossini: „Włoszka w Algierze”; 22.08 Zespół Alibabki; 22.15 Pow. w wyd. dwujęzycznym „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza; 22.45 Muzyka z klasem; 23.05 Wieczorne spotkanie z Sachą Distelem; 23.50 Śpiewa Jerzy Lee Lewis.

Skusyjne widów z przedstawicielami wytwórni jubilatki, m. in. dyrektorem — red. Henrykiem Jantosem oraz reżyserami: Marią Kwiatkowską i Krzysztofem Gradowskim.

A oto tytuły filmów, które zostaną wyświetlone podczas tej imprezy:

„Urodzeni w niedzielę” (reżyser — Krzysztof Gradowski), „Sukces” (reż. Marek Piwoński), „Anatomia miasta” (reż. Janusz Kidawa), „Tutejsi” (reż. Maria Kwiatkowska), „Sui generis” (reż. Krzysztof Szmagier) i „Bieg” (reż. Bogdan Kosiński).

Karty wstępu (bezpłatne) na imprezę jubileuszową WFD Warszawa i „Głosu Wielkopolskiego” w dniu 20 bm. można odbierać w naszej redakcji (ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 59) codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godzinach od 9-14.

Impreza w kinie „Pałacowym”

Kino „Pałacowe” urządza spotkanie z kapitanem Krauze — uczestnikiem walk o wyzwolenie Kołobrzegu. Podzieli się on wspomnieniami z tych gorących dni. Spotkanie które poprowadzi wicedyrektor CWF w Poznaniu — Andrzej Strugarek zakończy projekcją polskiego filmu fabularnego pt. „Jarzębina czerwona”. Jak wiadomo akcja filmu toczy się wokół wydarzeń związanych z wyzwoleniem Kołobrzegu. Seans odbędzie się dzisiaj 14 bm. o godz. 16 w sali kina „Pałacowego” w Pałacu Kultury.

Uczestnicy tej imprezy będą więc mieli okazję konfrontacji autentycznych wspomnień z artystyczną wizją twórców filmowych. (na)

INFORMUJEMY

Na kolejny spacer po mieście — tym razem na Marcełin i Ławice — zaprasza Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania w niedzielę, 15 bm. Zbiórka o godz. 10 na przystanku przy ul. Ostrogoza.

Zebrań członków Koła ZBoWiD Zegrze odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 11 w szkole na Zegrzu.



gólnopolskie wiad. sport. i wyniki Totolotka; 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką”; 23.43 Jazz na do brano.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III na UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 4/4 — magazyn A. Stankiewicza; 15.30 „Taniec miłości i śmierci” — rzecz o St. Przybyszewskim; 15.50 Zwierzenia prezentera — aud. Zb. Adriańskiego; 16.15 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 16.40 „W moim kraju wiersz się rodzi” — poezja rumuńska; 17 Perpetuum mobile; 17.30 „Zielonooki potwór”; pow. sensacyjna P. Quintana; 17.40 Mój magnetofon; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Taverna pod solenizantem; 18.35 Przedstawiamy zespół Led Zeppelin; 19 „Winda” — słuch. I. Iredyńskiego; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 „Kwiaty z naszej łaki”; 20.20 Synne orkiestry skrzypcowe — M. Karłowicz; 20.47 Jazz, który się nie starzeje; 21.15 Na początku była Łódź — gawęda; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Gioacchino Rossini „Włoszka w Algierze”; 22.08 Zespół Alibabki; 22.20 Las Vegas — metropolia hazardu — opow. B. Janiszewski; 22.35 Piosenkarzka wieża Babel; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra zespół „Czterech”.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 — „Piotruś Partyzant” — film fabularny prod. jugosłowiański; 13 — TV Kurs rolniczy; 15 — Opas bydlę dorosłego; 14.30 — Mistrzostwa Świata FIS w narciarstwie w konkurencjach klasycznych. Konkurs skoków (Wysokie Tatry); 16.30 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny; 16.55 — Dziennik; 17.10 Dla młodzieży widzów — „Konkurs 5 milionów”; 18.10 — Piosenki radzieckie.

Wartościowe zobowiązania przedsiębiorstw miejskich

W związku ze zbliżającą się 25 rocznicą wyzwolenia Poznania, 25-rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem oraz obchodami 100-rocznicy urodzin W. Lenina, załogi zakładów pracy i instytucji podejmują cenne zobowiązania produkcyjne i społeczne.

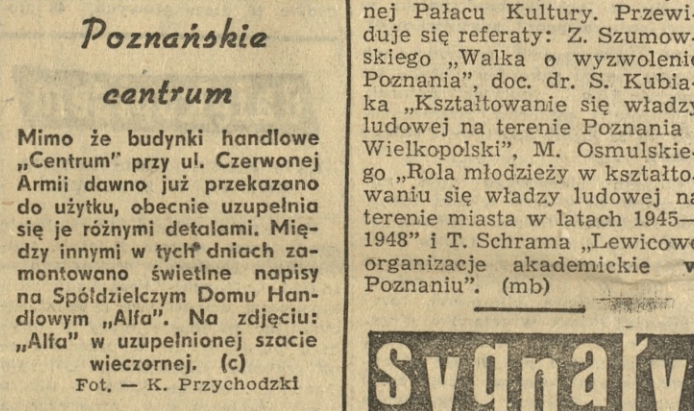
W czwartek, do gmachu Prezydium RN Poznania przybyli przedstawiciele rad narodowych oraz przedsiębiorstw podległych Prezydium RN, by również złożyć meldunki o podjęciu przez załogi różnych zobowiązań. Meldunki składa no w obecności członków Prezydium RN Poznania, przedstawicieli Poznańskiego Komitetu FJN oraz WKZZ na ręce przewodniczącego Prezydium — J. Kusika.
Okolo 45 000 pracowników wspomnianych przedsiębiorstw i instytucji postanowili dla uczczenia rocznic obchodzonych w tym roku wykonać szereg dodatkowych czynów produkcyjnych i społecznych. Załogi np. przedsiębiorstw gospodarki komunalnej zobowiązały się wykonać czynu wartości około 6,5 mln. zł, w tym produkcyjne za 5,3 mln. zł. Pracownicy miejskiej służby zdrowia postanowili wykonać prace wartości ponad 700 000 zł.
Podziękowanie za tak cenne meldunki — na ręce załóg — złożył J. Kusik. (a)

Studenci ZMS-owcy na cześć 25 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski
Z inicjatywy Okręgowego Zarządu Studenckiego ZMS ogłoszono w środowisku studentów dekadę obchodów XXV Rocznicę Wyzwolenia Poznania i Wielkopolski. W ten sposób studenci ZMS zainaugurują obchody.
W czasie trwania dekady we wszystkich uczelniach, klubach, studenckich ośrodkach dyskusyjnych ZMS organizowane będą spotkania, koncerty, wieczornice i konkursy. W programie spotkań przewidziano jest udział uczestników walk o wyzwolenie miasta, organizatorów początków władzy ludowej w Poznaniu. Na koncertach wystąpią artyści scen poznańskich. Działająca przy klubie „Agora” Studencka Estrada „Skand 45” przygotowuje premierę wodewilu „Poznańskie kuranty”.
Głównym punktem dekady jest sesja naukowa zorganizowana przez Komisję Nauki OZS ZMS, poświęconą kształtowaniu się władzy ludowej w Poznaniu. Sesja odbędzie się 24 bm. o godz. 9, w Sali Błękitnej Pałacu Kultury. Przewiduje się referaty: Z. Szumowskiego „Walka o wyzwolenie Poznania”, doc. dr. S. Kubia „Kształtowanie się władzy ludowej na terenie Poznania i Wielkopolski”, M. Osmulskiego „Rola młodzieży w kształtowaniu się władzy ludowej na terenie miasta w latach 1945-1948” i T. Schrama „Lewicowe organizacje akademickie w Poznaniu”. (mb)

MO poszukuje

Komenda Powiatowa MO w Poznaniu prowadzi dochodzenie w sprawie rozbój popełnionego na początku kwietnia 1968 r. w godzinach popołudniowych przy zbiegu ulicy Cieszkowskiej z ulicą Biegacza w kierunku miejscowości Gurtatowo w Śwarczewcu.
Meżczyzna, który w dniu tym został pobity i któremu następnie skradziono 1.600.— zł (banknoty stużłotowe) proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 7, pokój 8, lub o telefonizację skontaktowanie się z wymienioną jednostką (tel. 412-337) w godz. od 8-16.

Poznańskie centrum
Mimo że budynki handlowe „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii dawno już przekazano do użytku, obecnie uzupełnia się je różnymi detalami. Między innymi w tych dniach zamontowano świetne napisy na Spółdzielczym Domu Handlowym „Alfa”. Na zdjęciu: „Alfa” w uzupełnionej szacie wieczornej. (c)
Fot. — K. Przychodźki



Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• P. A. Sombrowska dopomina się w imieniu licznych przechodniów ul. Składowej, aby PKP czuła się w obowiązku uprzątnięcia ulicy ze śniegu, do niej bowiem ten odcinek należy.
• Mieszkańcy ul. Grochowskiej donoszą nam o balaganie jaki panuje w otoczeniu biblioteki publicznej w tamtejszym wicewcu. Wejście do biblioteki jest stale zanieczyszczone, to chyba wstyd dla takiej placówki kulturalnej. (js)

i odpowiedzi

▲ Prezydium DRN - Jeżyce zobowiązało administrację domu nr 31 przy ul. Kościelnej do wywieśnięcia spisu lokatorów, a administrację posesji nr 25 przy ul. Jackowskiego do załozenia samorządniczek przy bramie wejściowej.
▲ Wiosna br. ul. Ratajczaka zostanie obsadzona drzewami przesadzonymi z innych ulic i terenów zielonych, a więc drzewami silniejszymi. Prace wykona Dzielnicowy Rejon Dróg i Zieleni Stare Miasto.
▲ Dyrekcja PKS — wymieniła uszkodzony zegar główny — sterujący i obecnie wszystkie zegary Dworca Autobusowego wskazują dokładny czas. (js)
▲ Właściciele zwierząt niepotrzebnie biegają po Poznaniu w poszukiwaniu leków dla swych podopiecznych. Jest jedna apteka, która realizuje recepty weterynarzy: przy ul. Wielkiej 11 — podaje do wiadomości Zarząd Aptek.
▲ Oznakowanie bielejny przy mowanej przez Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu będzie do raźnie usprawnione przez wydawanie klientom taśm z numerkami wypisanymi tuszem. Jednocześnie Pralnie wznowiły starania o uzyskanie taśm z przygotowywanych fabrycznie numerami, których kiedyś dostarczał przemysł pasmanteryjny.
▲ Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji potwierdziła słuszność pretensji czytelnika P. J. Grzybka, który otrzymał zagra niczną przesyłkę lotniczą z miejscowym opóźnieniem. Dyrekcja przeprasza za niedbalstwo pracowników okienka oddawczego Urzędu PT Poznań 2. W stosunku do winnych wydano służbowe sankcje.
▲ Po naszej interwencji samorządniczek w bramie domu przy ul. Jackowskiego 25 działają prawidłowo — donosi administracja do mu.